

dopodobnie w II dekadzie kwietnia.

Obecnie wysłałem kolejne, czwarte zamówienie i czekam na to jaką jeszcze odpowiedź wymyśli obsługa sklepu, bo na przesyłkę nie liczę. Łatwiej bowiem jest wysłać kartkę papieru niż zadać sobie trud z przygotowaniem przesyłki.

Począwszy od miesiąca grudnia 1969 r. przez całą zimę nie mogłem się doprosić o przysłanie drobnych a koniecznych części do motocykla. Sezon jazdy dawno już się zaczął, ale co to obchodzi obsługę sklepu. Ze ktoś posiada przestarzały motocykl?

MOŻE W MAJU MOŻE W GRUDNIU?...

Józef Ratajski
Wałbrzych

Jestem posiadaczem motocykla marki IŻ. Podobnie przesłał jak właściciele wszystkich innych motocykli i ja mam trudności z zakupem części zamiennych. Dowiedziałem się, że w Poznaniu istnieje sklep sprzedaży wysyłkowej części zamiennych do wspomnianego motocykla więc w grudniu 1969 r. wysłałem zamówienie. Otrzymałem odpowiedź nr 7471/9988/S z datą 20.XII.1969 r. „Inwentura do dnia 23.XII.1969 r. Ponowić zamówienie w styczniu”. Moim zdaniem był to dowód zwykłego niedbaństwa.

Następne zamówienie wysłałem zgodnie z wyznaczonym terminem, to jest w miesiącu styczniu 1970 r. Wtedy otrzymałem odpowiedź nr 4012/70 z dnia 21.I.1970 r. — „Modernizacja magazynu”. Ponowić zamówienie w maju”. Następne zamówienie wysłałem w podanym terminie w miesiącu marcu 1970 r. Otrzymałem odpowiedź nr 369 IŻ z dnia 21.III.1970 r. — „Z przyczyn od nas niezależnych zmuszeni byliśmy do unieruchomienia punktu sprzedaży wysyłkowej”.

W piśmie Motozbytu poznańskiego nadmieniam się, że sprzedaż ponowia tam praw-